

Wyrok z dnia 10 października 1997 r.

II UKN 293/97

Możliwość dochodzenia roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy na podstawie prawa cywilnego, nie oznacza odpowiedzialności pracodawcy według zasad wynikających z ustawy wypadkowej.

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN Stefania Szymańska, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 października 1997 r. sprawy z powództwa Dariusza G. przeciwko [...] Klubowi Sportowemu "K." w K. o rentę uzupełniającą i wynagrodzenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 30 grudnia 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 1996 r. [...], Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił powództwo Dariusza G. przeciwko [...] Klubowi Sportowemu "K." w K. o rentę uzupełniającą i wynagrodzenie, po ustaleniu następującego stanu faktycznego: W dniu 1 sierpnia 1990 r. strony zawarły umowę o pracę, w myśl której powód był zatrudniony w pozwanym Klubie w charakterze zawodnika piłkarskiego. W czasie rozgrywek ligowych w dniu 19 marca 1994 r. doznał on kontuzji w starciu z zawodnikiem drużyny przeciwnej, a zdarzenie to uznane zostało przez pracodawcę za wypadek przy pracy. W następstwie wypadku powód poddany został operacji, a leczenie i rehabilitacja trwały do 17 października 1994 r. Mimo odzyskania zdolności do pracy i po podjęciu przygotowań do rozgrywek piłkarskich w następnym sezonie, w marcu 1995 r. przeniesiono go do drugiej drużyny, a po dalszych trzech miesiącach, z dniem 1 lipca 1995 r. powód odszedł z pozwa-

nego Klubu. Według ustaleń Sądu Wojewódzkiego powód otrzymał w okresie leczenia należne - w myśl przepisów płacowych - świadczenia, a wynagrodzenie za okres od 14 marca do 31 maja 1995 r. obejmowało także część przewidzianej przepisami płacowymi premii. Brak więc podstaw do dochodzenia rekompensaty z tytułu odsunięcia z pierwszej drużyny piłkarskiej, nie da się bowiem przyjąć, iż gdyby nie wypadek przy pracy, powód zachowałby status zawodnika tej drużyny. W ocenie Sądu Wojewódzkiego, brak nadto okoliczności, które uzasadniałyby odpowiedzialność pozwanego Klubu w myśl art. 415 lub 435 KC.

Rewizję powoda od tego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił stwierdzając, że możliwość dochodzenia roszczeń uzupełniających na zasadach prawa cywilnego dotyczy tylko sytuacji, w których istnieje przewidziana przepisami prawa cywilnego, odpowiedzialność pracodawcy (wyrok z dnia 30 grudnia 1996 r. [...]).

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją powód i zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 36, poz. 206), art. 444 § 2 KC oraz art. 361 § 1 KC, wniósł o jego zmianę i uwzględnienie dochodzonego roszczenia w całości. Zdaniem kasacji skreślenie art. 40 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) umożliwiło stosowanie norm prawa cywilnego w zbiegu z normami regulującymi świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, co czyni nietrafnym pogląd Sądu drugiej instancji o konieczności istnienia przesłanek odpowiedzialności pracodawcy z art. 415 względnie art. 435 KC. Wypadek przy pracy w dniu 19 marca 1994 r. spowodował pogorszenie sytuacji życiowej powoda i był przyczyną odsunięcia go z pierwszej drużyny piłkarskiej, to zaś uzasadnia zgłoszone w pozwie roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowe znaczenie dla oceny zasadności kasacji ma zgłoszony zarzut naruszenia art. 415 i 435 KC, dotyczy on bowiem samej zasady odpowiedzialności pracodawcy za skutki wypadku przy pracy. Zarzut ten nie jest jednak trafny.

Przy odpowiedzialności pracodawcy z tytułu wypadku przy pracy może do-

chodzić do zbiegu jej podstaw, co oznacza możliwość ubiegania się o dalsze świadczenia - na podstawie prawa cywilnego - o ile w dalszym ciągu pozostaje niewyrównana szkoda, mimo uzyskania świadczeń wynikających z ustawy wypadkowej z dnia 12 czerwca 1975 r. Ten zbieg odpowiedzialności możliwy jest po wejściu w życie, z mocą od dnia 1 stycznia 1990 r., ustawy z dnia 24 maja 1990 r., w której art. 4 pkt 4 dokonano skreślenia art. 40 ustawy wypadkowej. Oznacza to, że od tej daty osoby uprawnione do świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, mogą dochodzić od pracodawców świadczeń uzupełniających według przepisów prawa cywilnego, o ile szkoda, której doznał pracownik nie została wyrównana już wypłaconymi świadczeniami, przy stwierdzeniu jednocześnie, że szkoda ta jest wynikiem czynu niedozwolonego, za który odpowiedzialność ponosi pracodawca. Nie można przyjmować - wbrew zarzutom kasacji - że zasady odpowiedzialności pracodawcy za szkodę wynikającą z wypadku przy pracy zawarte są w ustawie wypadkowej, natomiast należne poszkodowanemu pracownikowi roszczenia reguluje ta ustawa oraz Kodeks cywilny. Są to odrębne akty prawne, oparte na odrębnych zasadach odpowiedzialności i dla ich stosowania konieczne jest wykazanie tychże zasad. Tylko gdy szkoda jakiej doznał pracownik z tytułu wypadku przy pracy (uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia), jest wynikiem czynu niedozwolonego, można dochodzić jej wyrównania od pracodawcy, wykazując jego odpowiedzialność na podstawie prawa cywilnego, skoro nie można w takiej sytuacji operować domniemaniem z ustawy wypadkowej. Rzeczą uprawnionego pracownika będzie więc wykazanie odpowiedzialności pracodawcy z Kodeksu cywilnego (wina - art. 415 KC lub ryzyko - art. 435 KC), udowodnienie szkody i związku przyczynowego między zdarzeniem a powstaniem szkody. Otwarcie prawnych możliwości dla dochodzenia roszczeń uzupełniających z prawa cywilnego, nie oznacza automatycznej odpowiedzialności pracodawcy analogicznej do tej z ustawy wypadkowej.

Podobne stanowisko zawarte jest w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1996 r., II PZP 2/96 (OSNAPiUS 1997 nr 1 poz. 6), w której wyrażono pogląd, że "pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy nie przysługuje od pracodawcy zwrot kosztów zakupu leku nabytego za pełną odpłatnością, jeżeli nie ponosi on odpowiedzialności na zasadach prawa cywilnego".

W rozpoznawanej sprawie powód (pracownik) nie wykazał, aby przyczyną

wypadku przy pracy (tak oceniono zdarzenie z dnia 19 marca 1994 r.) była wina pracodawcy, nie można też przyjąć aby podstawą jego odpowiedzialności było ryzyko przewidziane w art. 435 KC (pracodawca nie jest przedsiębiorstwem wykorzystującym siły przyrody). W tej sytuacji roszczenie powoda skierowane przeciw pozwanemu nie jest uzasadnione [...].

Gdy więc ten zarzut kasacji nie jest usprawiedliwiony, nie ma potrzeby analizowania pozostałych, mają one bowiem charakter wtórny, dotycząc ewentualnego pogorszenia sytuacji życiowej powoda na skutek wypadku oraz związku wypadku z tym pogorszeniem.

Z tych względów na podstawie art. 393¹² KPC orzeczono jak w sentencji.

=====